

Członkowie zwykli:

Edukacyjna Fundacja
im. prof. Romana Czerneckiego EFC

Fundacja BNP Paribas

Fundacja im. Stefana Batorego

Fundacja ING Dzieciom

Fundacja Kronenberga
przy Citi Handlowy

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej

Fundacja Orange

Fundacja POLSAT

Fundacja Przyjaciółka

Fundacja Tesco

Fundacja TVN „nie jesteś sam”

Fundacja Wspomagania Wsi

Fundacja Współpracy
Polsko-Niemieckiej

Polska Fundacja Dzieci
i Młodzieży

Stowarzyszenie Akademia Rozwoju
Filantropii w Polsce

Stowarzyszenie Żydowski Instytut
Historyczny w Polsce

Członkowie wspierający:

DOZ Fundacja dbam o zdrowie

Fundacja Banku Ochrony Środowiska

Fundacja Santander Bank Polska im.
Ignacego Jana Paderewskiego

Fundacja dla Polski

Fundacja Dorastaj z Nami

Fundacja Edukacyjna
Przedsiębiorczości

Fundacja EY

Fundacja NUTRICIA

Fundacja PKO Banku Polskiego

Fundacja PwC

Fundacja TechSoup

Polsko-Amerykańska Fundacja
Wolności

Stowarzyszenie Fundusz Lokalny
Masywu Śnieżnika

Stowarzyszenie Nidzicki Fundusz
Lokalny

Warszawa, 11 października 2019 r.

Sz. P. Jadwiga Emilewicz

Minister Przedsiębiorczości i Technologii

W imieniu Zarządu Forum Darczyńców w Polsce przedkładam stanowisko dotyczące „Zielonej księgi o fundacji rodzinnej” przedstawionej do konsultacji przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii.

Forum Darczyńców w Polsce jest grupą 30 fundacji i stowarzyszeń przeznaczających środki prywatne na działania społeczne. Zależy nam na tym, aby organizacje obywatelskie w Polsce mogły się rozwijać i wypełniać swoje ważne role m.in. w obszarze edukacji, kultury i sztuki czy ochrony zdrowia. Zabiegamy zatem o dobre prawo dla fundacji i stowarzyszeń oraz działamy na rzecz wysokich standardów działalności społecznej i filantropijnej.

Zgodnie z intencją wyrażoną we wstępie do Zielonej Księgi, jej inicjatorzy chcieliby „rozpocząć dyskusję na temat instytucji prawnych, które będą wpierać wielopokoleniową sukcesję i równocześnie pozwolą zachować wartości kluczowe dla rodziny”. Jako Forum Darczyńców chcielibyśmy dodać, że **projektowana instytucja prawna powinna zostać wprowadzona z poszanowaniem dorobku sektora fundacji oraz w taki sposób, aby nie komplikować sytuacji fundacji działających w celach społecznych.**

Pozytywnie oceniamy wprowadzenia do polskiego systemu prawa nowej instytucji, która ułatwi sukcesję w polskich firmach rodzinnych. W księdze rozważane są różne możliwości. Jedną z nich polega na wprowadzeniu nowej prawnej do ustawy o fundacjach i nazwaniu jej fundacją. Stanowczo wypowiadamy się przeciwko takiemu rozwiązaniu, ponieważ może bardzo negatywnie wpłynąć na filantropię i na sektor fundacji, a pośrednio na obywateli wspierających fundacje lub korzystających z ich opieki lub pomocy.

Nasze stanowisko przedstawiamy poniżej.

1. Projektowane rozwiązanie prawne powinno mieć nazwę inną niż fundacja.

W Polsce działa ok. 18 000 aktywnych fundacji, które łączy fakt, że działają w celach społecznie lub gospodarczo użytecznych. Fundacje cieszą się zaufaniem społecznym a obywatele wspierają je przekazując darowizny, 1% podatku czy angażując się w ich działania w roli wolontariuszy. Fundacje są również istotnym partnerem sektora publicznego i gospodarczego. Samodzielnie lub wspólnie z partnerami realizują ważne działania na rzecz dobra publicznego, z którego korzystają obywatele m.in. w sferze służby zdrowia, edukacji, kultury i sztuki czy badań naukowych. Sektor fundacji jest zatem ważnym elementem systemu instytucji służących obywatelom. Fundacje są instytucjami przejrzystymi, które są poddane ocenie społecznej, ponieważ informacje o nich znajdują się w publicznie dostępnych sprawozdaniach zawierających dane finansowe i opisy działań.

Rozwiązanie przedstawione do konsultacji w Zielonej księdze ma całkowicie inny cel i charakter. Nowa konstrukcja prawna, w przeciwieństwie do fundacji funkcjonujących w polskim prawie, ma mieć cel prywatny, a mianowicie ma rozwiązać problem sukcesji prywatnego przedsiębiorstwa. Ma być zarządzana przez rodzinę lub powiernika ustanowionego przez inicjatora powstania takiego podmiotu. Nie będzie zaangażowana w sprawy publiczne, a obywatele będą mieli bardzo ograniczony dostęp do informacji o takim podmiocie.

Nadanie tej samej nazwy tak dwóm różnym typom podmiotów wpłynie na to, że zarówno przedsiębiorcy jak i obywatele nie będą wiedzieli, jak i kiedy jej używać. Utrudni to działania w zakresie komunikacji prowadzone przez te oba typy podmiotów (w przypadku konsultowanego rozwiązania **utrudni to komunikację do inwestorów, pracowników i innych interesariuszy**).

Rozmycie znaczenia słowa fundacja **osłabi też bezpieczeństwo obrotu zwłaszcza w sytuacji, gdy firma będzie fundatorem fundacji o celach publicznych**, z czym mamy do czynienia coraz częściej, **a jednocześnie będzie należała do fundacji o celach prywatnych. Zaszkośli to zarówno przedsiębiorcom planującym sukcesję swojej firmy jak i fundacjom mającym cele społeczne.**

Wydaje się też, że skoro zgodnie z Kodeksem Cywilnym nazwa firmy nie może wprowadzać w błąd, tym bardziej nazwa nowej konstrukcji prawnej nazwy, nie powinna wprowadzać w błąd co rodzaju działalności.

2. Nowa regulacja powinna być wprowadzona w akcie prawnym innym niż ustawa o fundacjach.

Jak wskazaliśmy wyżej, **między fundacjami o celach publicznych a projektowanym rozwiązaniem występują istotne różnice – inne cele, inne grupy beneficjentów, inny system zarządzania oraz odmienny zakresu sprawozdań i nadzoru.** Fundacje o celach publicznych i projektowane rozwiązanie dla przedsiębiorców będą należały do dwóch różnych sektorów – pierwszy do sektora organizacji społecznych, drugi do sektora podmiotów gospodarczych. Prowadzi to nas do konkluzji, że **oba typy podmiotów powinny być uregulowane w odrębnych regulacjach.**

Jest to tym bardziej uzasadnione, że **projektowane rozwiązanie jest całkowicie nowe w polskim systemie prawnym i nie ma bezpośrednich korzeni w polskim prawie ani związków z funkcjonującymi instytucjami.**

W wielu krajach przywołanych w Zielonej księdze jako przykłady systemów prawnych, w których funkcjonują fundacje rodzinne, fundacje rodzinne uregulowane są w kodeksie cywilnym lub innym obszernym akcie prawnych systemowo określającym sytuację różnorodnych osób prawnych. Ma to miejsce np. w Lichtensteinie. W takiej sytuacji, naturalne jest to, że kolejne nowe rozwiązania dotyczące osób prawnych dodawane są do tej szerszej w swoim zakresie regulacji.

Polska ma odmienną tradycję. **Tylko spółki prawa handlowego mają kompleksową ustawę regulującą ich działania. Inne podmioty mają swoje odrębne ustawy.** Jako przykłady można wymienić takie podmioty jak fundacje tworzone w trybie ustawy o fundacjach, fundacje tworzone w drodze ustawy dedykowanej poszczególnemu podmiotowi (np. Fundacja Zakłady Kórnickie, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej), stowarzyszenia, uniwersytety, agencje państwowe.

Ustawodawca tworząc nowy podmiot, powinien go zatem uregulować w drodze odrębnej ustawy. Dzięki temu polski system prawny będzie spójny. Zaletami tego rozwiązania są prostota i czytelności regulacji. **Dodatkowo usprawni to proces konsultacji, ponieważ, jeśli byłby to odrębny akt prawny a nazwa nowego tworu nie będzie zawierała słowa fundacja, to nie muszą brać w nim udziału fundacje.**

Słusznie zwracają Państwo uwagę w Zielonej księdze na to, że poziom szczegółowości projektowanej regulacji będzie niekompatybilny z ustawą o fundacjach. Ustawa o fundacjach jest bowiem bardzo ogólna, a wiele kwestii uregulowanych jest w drodze praktyki i orzecznictwa. Natomiast nowa regulacja będzie bardzo szczegółowa. Jeśli ustawa o fundacjach po zmianach miałaby być spójna, to część o fundacjach mających cele publiczne powinna być

podobnie szczegółowa jak część opisująca rozwiązanie dla przedsiębiorców. **W praktyce oznaczałoby to rewolucję dla fundacji o celach publicznych, a z kontekstu przedstawionego w Zielonej księdze widać, że nie jest to intencją projektodawców.**

Przede wszystkim, nie widzimy potrzeby zmiany obowiązujących przepisów dotyczących fundacji. Potwierdzają to fakty: Polska jest drugim krajem w Europie pod względem liczby fundacji (po Niemczech), a fundacje powstają szczególnie dynamicznie w ostatnich latach. Ponadto działa już ponad 200 fundacji korporacyjnych, których liczba stawia nas w europejskiej czołówce, mimo, że zachęty podatkowe dla firm w Polsce są relatywnie niskie. Fundacje korporacyjne, przebadane przez Forum w 2017 r., nie wskazały żadnych problemów i ograniczeń wynikających z ustawy o fundacjach. Pozytywna ocena ustawy o fundacjach wynika również z analizy i badań przeprowadzonych w ramach projektu „Rola i modele fundacji w Polsce i w Europie”.

Z powyższych względów stoimy na stanowisku, że **nowe rozwiązanie powinno mieć nazwę inną niż fundacja i być wprowadzone w drodze odrębnego aktu prawnego dedykowanego wyłącznie przedsiębiorcom planującym sukcesję swoich firm.** Dzięki temu przedsiębiorcy otrzymają rozwiązanie prawne, które w pełni uwzględni ich problemy i potrzeby, a sektor fundacji będzie mógł się dalej rozwijać i utrzymywać swoje relacje z darczyńcami, wolontariuszami i odbiorcami swoich działań.

4. Projektowana regulacja może przynieść skutki sprzeczne z celami i działania Rządu określonymi w Programie PROO

Rząd w Programie Rozwoju Organizacji Obywatelskich (programie PROO) wyraźnie podkreślił potrzebę wspierania organizacji społecznych, w szczególności małych i lokalnych inicjatyw, które często działają właśnie w formie fundacji. W programie PROO opisana jest również potrzeba zachęcania obywateli do angażowania się w roli wolontariuszy i darczyńców.

Gdyby projektowane rozwiązanie zostało przyjęte w drodze zmiany ustawy o fundacjach i miało nazwę fundacji, będzie to miało efekty przeciwne wobec intencji Rządu deklarowanych w Programie PROO. W szczególności:

- **istnieje poważne ryzyko, że obywatele utracą zaufanie do fundacji i przestaną je wspierać, ponieważ nie będą pewni, czy dana fundacja ma cel społeczny czy prywatny.** Ucierpią na tym zarówno obszary dobra wspólnego takie jak edukacja, służba zdrowia, kultura jak i lokalne społeczności.
- **zmiany w ustawie o fundacjach utrudnią działalność fundacji, zwłaszcza tych małych działających lokalnie.** Jak pisaliśmy powyżej, dodanie szczegółowych regulacji do ustawy o fundacjach wymusi głęboko idące i nie znajdujące uzasadnienia zmiany tej ustawy również w

zakresie fundacji o celach publicznych. **Zmiana prawa oznacza w praktyce ogromne koszty dla organizacji społecznych związane z dostosowaniem się do nowych regulacji. Zdecydowanej większości fundacji nie stać ani na kosztowne konsultacje prawne ani na specjalistyczne szkolenia (średni roczny budżet organizacji społecznych wynosił w 2018 r. 28 000 zł).** Wiele z nich zarządzanych jest przez społeczników i aktywistów pełniących swoje role społecznie (bez wynagrodzenia). Z tego względu dla sektora fundacji liczącego ok. 18 000 fundacji w Polsce, z czego większość to małe podmioty, bardzo ważna jest stabilność prawa oraz to, że ustawa o fundacjach jest zrozumiała, prosta i obudowana orzecznictwem.

Z wyrazami szacunku,



Magdalena Pękacka
Dyrektorka
Forum Darczyńców w Polsce